

UCHWAŁA Z DNIA 25 MARCA 2004 R.
I KZP 45/03

W sprawach z oskarżenia publicznego, prokurator nie może wnieść apelacji w stosunku do oskarżonego, którego nie wskazał we wniosku złożonym na podstawie art. 422 § 1 zd. ostatnie k.p.k.

Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki.

Sędziowie SN: P. Hofmański, S. Zabłocki (sprawozdawca).

Zastępca Prokuratora Generalnego: R. A. Stefański.

Sąd Najwyższy w sprawie Andrzeja S., po rozpoznaniu przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w Ł. postanowieniem z dnia 3 grudnia 2003 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy prokurator może wnieść apelację w stosunku do tego oskarżonego, którego nie wskazał w treści wniosku określonego w art. 422 § 1 k.p.k.?”

u c h w a l i ł u d z i e l i ć odpowiedzi jak wyżej.

U Z A S A D N I E N I E

Przedstawione przez Sąd Okręgowy w Ł. wątpliwości, które zdaniem tego sądu wymagały dokonania zasadniczej wykładni ustawy w trybie określonym w art. 441 k.p.k., powstały w następującej sytuacji procesowej.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w P. oskarżył Andrzeja S. i Mieczysława M. o to, że w dniu 16 października 2002 r. w P., działając współ-

nie z trzecią osobą, co do której wyłączono materiał dowodowy do odrębnego postępowania, „...wzięli udział w bójce, narażając się wzajemnie na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia co najmniej skutku z art. 157 § 1 k.k.”, t.j. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 158 § 1 k.k. Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2003 r., Mieczysława M. uniewinnił od popełnienia zarzucanego czynu, zaś Andrzeja S. uznał za winnego tego, że w dniu 16 października 2002 r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, co do której wyłączono materiały do odrębnego postępowania, „...wziął udział w pobiciu Mieczysława M., narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo wystąpienia skutku w postaci uszkodzenia ciała lub spowodowania rozstroju zdrowia na czas powyżej 7 dni” i za to skazał go na podstawie art. 158 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie zostało na podstawie art. 69 § 1 i 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawieszane na okres trzyletniej próby. Z zachowaniem ustawowego terminu przewidzianego w art. 422 § 1 k.p.k. oskarżyciel publiczny złożył wniosek o „sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku z dnia 27 sierpnia 2003 r. w sprawie przeciwko Andrzejowi S. i Mieczysławowi M.”, w którym wyraźnie zaznaczył jednak, że „stosownie do treści art. 422 § 1 k.p.k. wymieniony wniosek dotyczy oskarżonego Mieczysława M.”, następnie zaś, z zachowaniem ustawowego terminu określonego w art. 445 § 1 k.p.k., wniósł apelację, w której stwierdził, iż zaskarża wyrok sądu pierwszej instancji „...w całości na niekorzyść obu oskarżonych” oraz wniósł o „uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji”. Dodać wypada – co jednak nie ma znaczenia dla przedstawionego zagadnienia prawnego – że w sprawie niniejszej została też wniesiona druga apelacja, a mianowicie skarga obrońcy oskarżonego Andrzeja S., rzecz jasna o przeciwnym kierunku niż określony w skardze prokuratorskiej. Oba środki odwoławcze zostały przyjęte zarządzeniami wydanymi przez przewodniczącego Wydziału

Karnego sądu pierwszej instancji i przesłane wraz z aktami sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł. Zarządzeniem przewodniczącego Wydziału Karnego Odwoławczego tego Sądu, sprawa została skierowana na posiedzenie „...w przedmiocie pozostawienia bez rozpoznania apelacji wniesionej przez prokuratora przeciwko oskarżonemu Andrzejowi S.”. W trakcie tego posiedzenia prokurator wniósł jednak o „niepozostawianie apelacji bez rozpoznania”, zaś sąd po naradzie postanowił posiedzenie odroczyć i na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. zwrócić się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie pytania prawnego w brzmieniu : „Czy prokurator może wnieść apelację w stosunku do tego oskarżonego, którego nie wskazał w treści wniosku określonego w art. 422 § 1 k.p.k.?”.

Motywuując swe wątpliwości, sąd odwoławczy stwierdził w uzasadnieniu postanowienia, że skoro przepis art. 423 § 1a k.p.k. odwołuje się do „wypadku, gdy złożono wniosek o uzasadnienie wyroku w części odnoszącej się do niektórych oskarżonych”, można to rozumieć w ten sposób, iż „wskazanie danego oskarżonego we wniosku w myśl art. 422 § 1 *in fine* k.p.k. w istocie warunkuje tylko to, że można sporządzić uzasadnienie w niepełnym zakresie”, a w konsekwencji „nie implikuje zaś ten wniosek zakresu podmiotowego apelacji”. Za taką interpretacją przemawia – zdaniem Sądu Okręgowego – „...treść (też nowego) art. 449a k.p.k., gdyż w wypadku, gdyby prokurator wniósł apelację w stosunku do oskarżonego, który nie był wymieniony w przedmiotowym wniosku, a sporządzono uzasadnienie w myśl reguły art. 423 § 1a k.p.k., uzupełnienie uzasadnienia jest możliwe”. Z drugiej jednak strony dostrzega sąd odwoławczy także i to, że z brakiem wskazania we wniosku oskarżonych, których ma dotyczyć uzasadnienie, może być wiązana utrata prawa do zaskarżenia wyroku w części dotyczącej tychże oskarżonych. Za taką wykładnią przemawia zaś, zdaniem Sądu Okręgowego, przynajmniej pośrednio treść art. 445 § 1 k.p.k., skoro termin do wniesienia apelacji biegnie dla każdego uprawnionego od daty dorę-

czenia wyroku z uzasadnieniem, czyli doręczenia uzasadnienia o takim zakresie podmiotowym, który wcześniej podmiot fachowy sam określił.

Zastępca Prokuratora Generalnego w złożonym do akt sprawy wniosku pisemnym zajął stanowisko, zgodnie z którym prokurator nie może wnieść apelacji w stosunku do oskarżonego, którego nie wskazał, na mocy art. 422 § 1 *in fine* k.p.k., we wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku.

Rozstrzygając przedstawione zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy zważył co następuje.

W okresie obowiązywania przepisów art. 376 § 1 k.p.k. (po zmianach: art. 337 § 1 k.p.k.) z 1928 r. oraz art. 370 § 1 k.p.k. z 1969 r. w orzecznictwie sądowym konsekwentnie przyjmowano, że wniosek o uzasadnienie wyroku jest jedynie oświadczeniem woli, w którym uprawniony podmiot żąda sporządzenia na piśmie i doręczenia mu tego uzasadnienia, a w konsekwencji nie musi on wypowiadać się w nim, czy i w jakim kierunku wnieśli środek odwoławczy. Z powyższego twierdzenia wywodzono nadto, że złożenie przez prokuratora na podstawie wskazanych przepisów procedury wniosku, w którym powołano tylko jednego (niektórych) spośród oskarżonych powoduje to, iż wniesiona następnie apelacja (w okresie od 1949 do 1996 – rewizja) może dotyczyć także osób we wniosku tym nie wymienionych i jest prawnie skuteczna również w stosunku do pozostałych (t.j. nie wymienionych we wniosku) oskarżonych (zob. np. uchwałę całej Izby Karnej SN z dnia 1 maja 1931r., II Pr 55/31, OSN 1931, z. VI, poz. 172 oraz uzasadnienie postanowienia składu 7 sędziów SN z dnia 30 maja 1936 r., bez sygn., OSN 1936, z. VIII, poz. 291, wyrok SN z dnia 11 października 1962 r., V K 709/61, OSNKW 1963, z. 7-8, poz. 147, uchwałę SN z dnia 14 czerwca 1962 r., VI KO 21/62, NP 1962, nr 12, s. 1692, postanowienie SN z dnia 15 lutego 1975 r., III KZ 30/75, OSNKW 1975, z. 5, poz. 61, uchwałę

składu 7 sędziów SN z dnia 25 lutego 1980 r., VI KZP 2/80, OSNKW 1980, z. 3, poz. 25).

Już jednak pod rządami Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. podnoszono w piśmiennictwie, że tak ukształtowane orzecznictwo pomija kluczowy problem prawomocności wyroków sądowych, którego uwzględnienie nakazywałoby przyjmować, iż w celu wstrzymania prawomocności wyroku w sprawie, w której występuje kilku oskarżonych, strona żądająca uzasadnienia wyroku powinna wyraźnie wskazać, że ma ono dotyczyć konkretnego podmiotu. Nie wnikając we wszystkie szczegóły tej krytyki, której zasadność zależna była rzecz jasna, od określonego teoretycznego ujęcia prawomocności, stwierdzić jednak należy, że nawiązywała ona do ważkich argumentów, zarówno natury prawnej, jak i praktycznej (zob. szeroko A. Kaftal, *Prawomocność wyroków sądowych w polskim prawie karnym*, Warszawa 1966, s. 92-96). Najpoważniejszym argumentem natury praktycznej, przemawiającym za poglądem przeciwnym do prezentowanego w wymienionych orzeczeniach SN, było niewykonywanie wyroku nieraz przez długi okres czasu wobec osób niewskazanych we wniosku o sporządzenie uzasadnienia, jak również nałożenie na sąd obowiązku sporządzania uzasadnienia, także w odniesieniu do sytuacji faktycznej i prawnej takich osób, nawet jeśli nie pozostawała ona w jakimkolwiek związku z sytuacją procesową osób wymienionych we wniosku. Prowadziło to zarówno do zbyt dużego obciążenia pracą sędziów orzekających w pierwszej instancji, jak i do nieuzasadnionego wstrzymywania wykonania wyroku wobec osób, co do których wola zakwestionowania zasadności rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego nie została przez nikogo wyraźnie wyrażona. Najpoważniejszym zaś z podnoszonych argumentów prawnych był ten, że nie jest prawidłowa wykładnia, która pomija prawo stron do ograniczenia zakresu podmiotowego zaskarżenia i dopuszcza zaskarżenie całego wyroku, a nie dopuszcza zaskarżenia jego poszczególnych, podmiotowo wyodrębnio-

nych, części przez niektóre strony procesowe. Argument ten zyskał na znaczeniu od dnia 1 stycznia 1970 r., gdy to w art. 374 § 2 k.p.k. z 1969 r. (tak jak i w art. 425 § 2 k.p.k. z 1997 r.) wyraźnie przewidziano możliwość zaskarżenia przez stronę orzeczenia w całości lub części, nie precyzując przy tym, czy idzie jedynie o część wyroku wyodrębnioną przedmiotowo, czy także podmiotowo. Nie podważając zatem poglądu, że przepisy procedury nie zobowiązują stron, a w tym i prokuratora, do wypowiedzania się już we wniosku o sporządzenie przez sąd pisemnego uzasadnienia wyroku, czy oraz w jakiej części i kierunku, wniesie on środek odwoławczy, w piśmiennictwie podnoszono, że nie oznacza on automatycznie także i akceptacji poglądu, w świetle którego wyraźne wskazanie przez podmiot uprawniony do złożenia wniosku, iż jest on składany w odniesieniu do określonej osoby(-ów), stanowi jednocześnie otwarcie drogi odwoławczej właśnie jedynie co do tej osoby(-ów). Podkreślano, że tak dokonanej konkretyzacji nie można lekceważyć z punktu widzenia „jasności procesowej”, „informacji i równości stron”, w ramach której nie można przecież wykluczyć takiej sytuacji, w której oskarżony cofnie swój wniosek o sporządzenie uzasadnienia tylko dlatego, że w aktach sprawy dostrzeże, iż wniosek oskarżyciela dotyczy innego oskarżonego, zaś jego osobę całkowicie pomija. W rezultacie zaś rygorów – związanych ze sprecyzowaniem już we wniosku, jakiej osoby(-ów) on dotyczy – „nie należy i nie można rozluźniać, mają one bowiem swoje głębokie uzasadnienie w prawnym charakterze tej czynności prawnej, jaką jest wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku, jaką funkcję pełni on w systemie postępowania odwoławczego, choć do niego nie został wręcz włączony” (zob. np. głosę Z. Czeszejko-Sochackiego do postanowienia SN z dnia 15 lutego 1975 r., III KZ 30/75, OSPiKA 1977, nr 2, poz. 35). Z upływem czasu ten wysoce gwarancyjny pogląd akceptowany był w niektórych orzeczeniach sądowych. Tak np. w postanowieniu z dnia 22 maja 2000 r., IV KZ 41/00, OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 53 (wydanym co

prawda na gruncie tzw. postępowania okołokasacyjnego, ale bazującym na stosowanych – na podstawie art. 518 k.p.k – odpowiednio przepisach obowiązujących przed uprawomocnieniem się wyroku) Sąd Najwyższy nie podważając tego, iż „niewskazanie zakresu zaskarżenia (tak podmiotowego, jak i przedmiotowego) prowadzi do przyjęcia, że wyrok sądu odwoławczego zaskarżony został w całości” wyeksponował jednak w formie tezy to, że „złożenie przez prokuratora na podstawie art. 524 § 1 k.p.k. wniosku o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem, ograniczonego tylko do jednego spośród współoskarżonych, otwiera drogę do wniesienia kasacji jedynie w stosunku do tego oskarżonego”. Wprawdzie to ostatnie orzeczenie zostało poddane krytyce (zob. glosy W. Grzeszczyka, OSP 2000, nr 12, poz. 191 i S. Łagodzińskiego, PiPr 2001, nr 11, s. 121 oraz S. Majcher, W kwestii tzw. prawotwórstwa sądowego (na przykładzie orzeczeń SN w sprawach karnych), PiP 2004, nr 2, s. 72) z punktu widzenia stanu prawnego obowiązującego w dacie jego wydania, tym niemniej było jednym z elementów, które dały asumpt do zmian ustawodawczych, uchwalonych w tzw. noweli styczniowej.

Istota i cel tych zmian jasno zostały zarysowane w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 17, poz. 155 ze zm.), w którym wskazano, że: „Do przyspieszenia postępowania powinna przyczynić się w znacznym stopniu propozycja znowelizowania art. 422 § 1 i 423. Dzięki zaproponowanym rozwiązaniom w sprawach o tzw. konfiguracji wieloosobowej możliwe będzie poprzestanie na sporządzeniu uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji tylko w części dotyczącej tego oskarżonego, w odniesieniu do którego złożony został wniosek o sporządzenie takiego uzasadnienia” (Uzasadnienie..., s. 24). Dla zrealizowania tak założonego celu niezbędne jest

jednak związanie z dodaniem do treści art. 422 § 1 zdanie czwarte k.p.k. takich skutków, o jakich jest mowa w tezie niniejszej uchwały. Przyjęcie poglądu, że dokonana zmiana nie pozostaje w żadnym związku z uprawnieniami do wniesienia następnie apelacji o zakresie podmiotowym nie wykraczającym poza ten, który został wskazany we wniosku o sporządzenie uzasadnienia, czyniłoby praktycznie iluzorycznym uprawnienie sądu, o którym jest mowa w dodanym do art. 423 k.p.k. paragrafie 1a. Sąd licząc się z możliwością wniesienia apelacji także i w stosunku do oskarżonych, którzy nie zostali wymienieni we wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, sporządzałby w każdej sprawie uzasadnienie w pełnym zakresie podmiotowym. Wbrew supozycji sądu występującego z pytaniem prawnym, „uzupełnienie” uzasadnienia na podstawie art. 449a k.p.k. już po wniesieniu apelacji o szerszym zakresie podmiotowym niż zakreślony we wniosku o uzasadnienie, nie jest możliwe z inicjatywy sądu pierwszej instancji. Przeciwnie, konieczne byłoby przesłanie akt sprawy do sądu odwoławczego, odczekanie aż sąd ten dokona zwrotu akt w trybie art. 449a k.p.k. (co – w celu „zapewnienia prawidłowego wyrokowania w sprawie” – musiałoby niechybnie nastąpić), sporządzenie dodatkowego uzasadnienia „w niezbędnym zakresie” i ponowne ekspediowanie akt do sądu drugiej instancji. Operacje takie nie tylko nie przyczyniałyby się do usprawnienia postępowania, ale wręcz przeciwnie – prowadziłyby do jego dysfunkcji. Co jednak istotniejsze, zerwanie ścisłej więzi pomiędzy art. 422 § 1 zd. ostatnie k.p.k. oraz art. 423 § 1a k.p.k. z jednej strony, zaś ograniczeniem podmiotowym do wniesienia apelacji z drugiej strony, mogłoby prowadzić do instrumentalnych zachowań poszczególnych uczestników procesu karnego. Tak np. oskarżyciel dążąc do zwiększenia skuteczności apelacji, mógłby świadomie we wniosku składanym w trybie art. 422 § 1 k.p.k. wskazać bynajmniej nie tego oskarżonego, co do którego zamierza wnieść apelację, właśnie po to, aby sąd ograniczył (a nawet całkowicie pominął) argumentację co do osoby

tego oskarżonego, w stosunku do którego oskarżyciel w istocie zamierza zaskarżyć wyrok (takie niebezpieczeństwo zasadnie dostrzegł Zastępca Prokuratora Generalnego w złożonym do akt niniejszej sprawy wniosku pi-semnym). Trzeba jednak dostrzec i to, że także i sąd, sporządzając uzasadnienie „w niezbędnym zakresie” w wyniku zwrotu sprawy na podstawie art. 449a k.p.k., mógłby dostosowywać (choćby nawet podświadomie) swą linię argumentacyjną nie do racji kierujących składem orzekającym przy ferowaniu orzeczenia, ale do treści zarzutów sformułowanych w apelacji, tak, aby wykazać niezasadność wniesionego już środka odwoławczego. Dlatego też, jak to wskazano w piśmiennictwie, instytucja przewidziana w art. 449a k.p.k. jest w istocie uzupełnieniem pierwotnego uzasadnienia w odniesieniu do innych osób, objętych wyrokiem sądu pierwszej instancji, co do których uzasadnienie nie zostało dotąd sporządzone, nie zaś uzupełnieniem uzasadnienia w odniesieniu do osoby(-ób), które wniosły skargę apelacyjną (zob. szerzej S. Zabłocki: *Postępowanie odwoławcze w kodeksie postępowania karnego po nowelizacji. Komentarz praktyczny*, Warszawa 2003, s. 342-343).

Zauważyć należy, że za poglądem, iż określony zakres podmiotowy wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku ogranicza w konsekwencji możliwość wniesienia środka odwoławczego pod względem podmiotowym tylko do tego oskarżonego(-ych), którzy wskazani zostali we wniosku, wypowiedzieli się w piśmiennictwie w sposób wyraźny W. Grzeszczyk: *Główne kierunki zmian kodeksu postępowania karnego (część II)*, PiPr 2003, nr 6, s. 15; *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 370), S. Zabłocki (*Postępowanie...*, *op. cit.*, s. 24), S. Majcher (*W kwestii tzw. prawotwórstwa...*, *op. cit.*, s. 72). Brak jest natomiast w piśmiennictwie wyraźnych wypowiedzi, które negowałyby ten kierunek wykładni.

Podsumowując dotychczasowe rozważania stwierdzić należy, że skoro złożenie wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia

wyroku jest warunkiem *sine qua non* zaskarżenia tego wyroku, a termin do wniesienia apelacji rozpoczyna swój bieg dla każdego uprawnionego od doręczenia mu wyroku z uzasadnieniem (art. 445 § 1 k.p.k.), powiązanie przez ustawodawcę w noweli styczniowej podmiotowego ograniczenia uzasadnienia wyroku (art. 423 § 1a k.p.k.) z podmiotowym ograniczeniem zakresu wniosku (art. 422 § 1 zd. ostatnie k.p.k.) implikuje pogląd o podmiotowym ograniczeniu także i prawa do wniesienia apelacji. O ile zatem również po dniu 1 lipca 2003 r. wniosek złożony w trybie art. 422 § 1 k.p.k. nie determinuje tego, czy i w jakim kierunku (w tym zakresie obowiązują jedynie ograniczenia wynikające z *gravamen*), a nawet w jakiej części wydzielonej przedmiotowo, autor wniosku wniesie środek odwoławczy, o tyle od tej daty wskazanie przez autora wniosku – oskarżonego, którego wniosek ten dotyczy, ogranicza możliwość wniesienia środka odwoławczego pod względem podmiotowym. Tak więc od dnia 1 lipca 2003 r. warunek, iż złożenie wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku stanowi warunek *sine qua non* zaskarżenia wyroku apelacją (art. 445 § 1 k.p.k.) opatrzyć należy dodatkową uwagą, że w wypadku składania wniosku nie pochodzącego od oskarżonego, warunek ten należy odnosić do każdego z oskarżonych - wobec których konkretnemu podmiotowi przysługuje prawo wniesienia skargi apelacyjnej – z osobna.

Wyjaśnienia wymaga jeszcze kilka kwestii dodatkowych.

Reguła ogólna, przewidziana w art. 118 § 1 k.p.k., nakazuje oceniać znaczenie każdej czynności procesowej według treści złożonego oświadczenia, a w związku z tym skutek, który ustawa wiąże ze złożeniem wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku wywoływany jest przez każde pisemne oświadczenie, z którego wynika wola zaskarżenia wyroku w konkretnym zakresie podmiotowym. Jeśli zatem w terminie do złożenia takiego wniosku, strona wniesie apelację, w której wyrok zostanie zaskarżony wobec określonych oskarżonych, wówczas skarga ta wywołuje

skutki przewidziane w art. 422 k.p.k., czyli powoduje konieczność sporządzenia i doręczenia uzasadnienia wyroku, zaś następnie może być uzupełniona (ale tylko w zakresie podmiotowym, jaki został zakreślony w terminie właściwym dla wniosku o uzasadnienie) w terminie 14-dniowym przewidzianym na wniesienie apelacji (art. 445 § 2 k.p.k.). Konsekwentnie też przyjąć należy, że jeżeli strona niebędąca oskarżonym złożyła wniosek o uzasadnienie wyroku jedynie w odniesieniu do jednego (niektórych) spośród oskarżonych, natomiast przed upływem terminu do złożenia takiego wniosku zaskarżyła apelacją wyrok także w odniesieniu do pozostałych oskarżonych, to skutki określone w art. 422 k.p.k. zostały wywołane wobec wszystkich oskarżonych, i sąd zobligowany jest do uzasadnienia wyroku w pełnym zakresie.

Należy także wyraźnie odróżnić sytuację, w której we wniosku wymienieni zostali jedynie niektórzy spośród oskarżonych, objętych postępowaniem w konkretnej sprawie, od wniosku, w którym nie został wymieniony żaden z oskarżonych. W związku z tym ostatnim układem procesowym należy postawić pytanie, czy taki wniosek można potraktować jako nie wskazujący na wolę zaskarżenia wyroku w stosunku do któregośkolwiek z oskarżonych ewentualnie, czy możliwe jest wezwanie do jego uzupełnienia osoby, od której wniosek ten pochodzi. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie reprezentuje pogląd, że niewskazanie przez prokuratora podmiotowego zakresu wniosku niejako obliguje do przyjęcia, że wniosek dotyczy wszystkich oskarżonych, a konsekwencją tego jest zarówno obowiązek (sądu) sporządzenia pisemnego uzasadnienia w pełnym zakresie oraz uprawnienie (prokuratora) do wniesienia apelacji wobec każdego z objętych wyrokiem oskarżonych. Nie można bowiem potraktować niewskazania podmiotowego zakresu wniosku jako jego braku formalnego, który uniemożliwia nadanie biegu pismu procesowemu. Treść art. 422 § 3 zd. 1 k.p.k. ogranicza podstawy odmowy przyjęcia wniosku do stwierdzenia, że złożony zo-

stał przez osobę nieuprawnioną lub po terminie. Nie można też przyjąć, że wnioski takie nie wyraża woli zaskarżenia wyroku w jakimkolwiek zakresie podmiotowym. W konsekwencji nie pozostaje nic innego, jak konieczność przyjęcia woli zaskarżenia wyroku w pełnym zakresie podmiotowym (por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. II, s. 527).

W zakończeniu niniejszych rozważań zwrócić należy też uwagę na to, że w tezie uchwały już na samym wstępie zawarte zostało istotne zastrzeżenie, wyrażone w słowach: „w sprawach z oskarżenia publicznego”. Pozostaje ono w związku z uprawnieniami prokuratora nie tylko do wszczęcia postępowania, ale także do wstąpienia do postępowania już wszczętego w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego (art. 60 § 1 k.p.k.). Wprawdzie układ procesowy występujący w sprawie, na tle której zostało sformułowane pytanie prawne, nie pozwala na prowadzenie szerszych rozważań w tej materii, tym niemniej niezbędne jest przypomnienie, iż ingerencja prokuratora w sprawach ściganych z oskarżenia prywatnego w formie przyłączenia się do wszczętego postępowania dopuszczalna jest w każdej jego fazie, aż do czasu prawomocnego jego zakończenia, a więc także po wydaniu orzeczenia przez sąd pierwszej instancji. W dalszych uwagach świadomie zostanie pominięte kontrowersyjne zagadnienie, czy ingerencja ta możliwa jest wyłącznie po jednej stronie procesowej (por. krytykę stanowiska zajmowanego przez SN w tej materii /w:/ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks..., *op. cit.*, t. I, s. 328-329; S. Zabłocki, Postępowanie odwoławcze..., *op. cit.*, s. 315; tam też dalsza literatura przedmiotu). Pozostając jednak na gruncie dotąd wyrażanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądów, iż ingerencja ta możliwa jest jedynie po stronie oskarżenia, dostrzec należałoby uwarunkowanie, że w szczególnym układzie procesowym prokurator będzie mógł wnieść apelację jedynie w stosunku do tych oskarżonych, którzy zostali wskazani nie we

wniosku złożonym przez niego, na podstawie art. 422 § 1 zd. ostatnie k.p.k., ale we wniosku złożonym na tej samej podstawie prawnej przez oskarżyciela prywatnego. Jeśli bowiem prokurator przyłączy się do takiego postępowania, w którym oskarżonych było kilka osób, bezpośrednio po wydaniu orzeczenia przez sąd pierwszej instancji, wówczas zakres podmiotowy wniesienia przez prokuratora apelacji limitowany będzie treścią wniosku o sporządzenie uzasadnienia, złożonego przez samego prokuratora. Jeżeli jednak ingerencja prokuratora nastąpi już po upływie terminu 7 dni od daty ogłoszenia wyroku, ale przed upływem dni 14 od doręczenia wyroku z uzasadnieniem oskarżycielowi prywatnemu, wówczas prokurator może wnieść apelację jedynie wobec tych oskarżonych, w stosunku do których możliwość zaskarżenia wyroku otwarta została poprzez treść wniosku złożonego uprzednio, na podstawie art. 422 § 1 k.p.k., przez oskarżyciela prywatnego.

Wszystkie przedstawione wyżej argumenty prowadzą do wniosku, że w sprawach z oskarżenia publicznego, prokurator nie może wnieść apelacji w stosunku do oskarżonego, którego nie wskazał we wniosku złożonym na podstawie art. 422 § 1 zd. ostatnie k.p.k.